

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa
e-mail: pkwk@pkwk.org

Warszawa, 19 listopada 2022 roku

ORZECZENIE nr 15/2022

Komisja Odwoławcza w składzie:

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący
2. Konrad Andrzej Politowicz
3. Kamila Maryniak

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 19 listopada 2022 roku odwołania wniesionego przez dżokeja Sanzhara Abaeva od orzeczenia Komisji Technicznej przy Torze Wyścigów Konnych Warszawa Służewiec nr 195 z dnia 6 listopada 2022 roku, orzeka:

- utrzymać w mocy zaskarżone Orzeczenie Komisji Technicznej przy Warszawskim Torze Wyścigów Konnych - Służewiec nr 195 z dnia 6 listopada 2022 roku.

UZASADNIENIE

W dniu 6 listopada 2022 r. Komisja Techniczna po gonitwie nr 7 (390) zarzuciła dżokejowi Sanzharowi Abaev nadużycie bata w stosunku do dosiadanego konia Harlem (nr 2), poprzez przekroczenie dozwolonego limitu uderzeń. Komisja Techniczna na podstawie obserwacji własnych, potwierdzonych zapisem video ustaliła, że ukarany jeździec uderzył konia osiem razy batem na prostej finiszowej. Biorąc pod uwagę, że było to piąte tego typu (pierwsze 30 lipca 2022 – Orzeczenie nr 92; drugie 17 września 2022 – Orzeczenie nr 140; trzecie 23 października 2022 – Orzeczenie nr 179; czwarte 5 listopada 2022 - Orzeczenie nr 191) przewinienie Sanzhara Abaeva, Komisja Techniczna postanowiła ukarać go karą pieniężną w wysokości 3.000 zł (słownie: trzy tysiące złotych).

Od orzeczenia odwołanie co do orzeczonej kary złożył dżokej Sanzhar Abaev w ustawowym terminie 3 dni (orzeczenie odebrane 6 listopada 2022 roku; odwołanie złożone w sekretariacie organizatora gonitw Totalizator Sportowy Sp. z o.o. Oddział wyścigi konne w dniu 8 listopada 2022 roku; komplet dokumentów dotyczących sprawy przekazano do Komisji Odwoławczej przy Polskim Klubie Wyścigów Konnych w dniu 14 listopada 2022 r.). Odwołujący się Sanzhar Abaev nie zgadza się z decyzją Komisji Technicznej co do zastosowanej kary, wnosząc o „*zmianę kary na karę zawieszenia licencji*” ewentualnie o „*zmniejszenie kary finansowej*”.

Komisja Odwoławcza szczegółowo przeanalizowała przedłożone dokumenty dotyczące ww. sprawy (m. in. protokół z przesłuchania jeźdźcy) oraz zapisy video z gonitwy zamieszczone na portalu YouTube przez organizatora gonitw w Warszawie – Totalizator Sportowy Sp. z o.o. Oddział wyścigi konne. Na ich podstawie ustaliła:

1. Dżokej Abaev dosiadający konia Harlem (nr 2) wystartował z maszyny jako pierwszy i rozprowadził wyścig. Pozostałe konie trzymały się blisko prowadzącego.

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

2. Wychodząc na prostą finiszową dżokej Abaev wyprowadził konia Harlem zewnętrznym torem, wykorzystując jego lepszą nośność (stan toru zmierzony przed wyścigami wynosił 4,2). W trakcie walki na prostej, doszły do niego konie galopujące bliżej wewnętrznej bariery - Magic Universe (nr 10), Arkano (nr 3) i Big Bank (nr 8).

3. Na ok. 300 metrów przed celownikiem, koń Harlem rozpoczął finisz środkiem toru, zyskując teren. Na około 150 metrów przed celownikiem objął prowadzenie i zwyciężył.

4. W trakcie rywalizacji na prostej finiszowej, dżokej Abaev ośmiokrotnie pobudził dosiadanego konia batem, czym spowodował naruszenie przepisu określającego dozwolony w gonitwach rozgrywanych galopem limit pobudzeń batem – sześć.

Komisja Odwoławcza mając na uwadze doświadczenie dżokeja Abaeva, który rywalizując z koniem Arkano (nr 3) dosiadanym przez ucznia Agatę Góral, miał nad ww. rywalem przewagę doświadczenia stwierdza, że sposób użycia bata przez obwinionego był „pójściem na łatwiznę”, albowiem w tych konkretnych warunkach powinien on być jechać tylko w posyle, skupiając się na prawidłowej technice dosiada i pracy wodzami, co też przyniosłoby oczekiwany efekt w postaci zwycięstwa. Sam fakt wygrania gonitwy nie usprawiedliwia nadmiernego użycia bata - na wyścigach nie jest bowiem tak, że „cel uświęca środki”. W ocenie Komisji Odwoławczej mieszczące się w granicach dopuszczanych przepisami uderzenia 1-4 były rozłożone bardzo równomiernie na prostej finiszowej i wystarczająco wpłynęły na zachęcenie wałacha Harlem do rywalizacji. Natomiast ostatnie uderzenia były zupełnie niepotrzebne i nie miały wpływu na wynik gonitwy. Wręcz przeciwnie - mogło to nawet spowodować wyłamanie konia, gdyż Harlem w swoich poprzednich startach dał się poznać jako koń, który na prostej finiszowej potrafi wyłamać (zmienić tor jazdy).

Ukarany Sanzhar Abaev zwraca uwagę w odwołaniu także na fakt, że orzeczenia dotyczące innych jeźdźców na torze Służewiec, odnośnie przekroczenia liczby batów przy kolejnym - czwartym - przewinieniu kończyły się zawieszeniem ich licencji jeździeckich. Komisja Odwoławcza informuje, że tego typu argument jest z gruntu błędny. Po pierwsze, nie funkcjonuje w orzecznictwie komisji dyscyplinarnych na wyścigach konnych żaden oficjalny „taryfikator” sankcji, którego niezastosowanie stanowi samoistny zarzut wobec orzeczenia Komisji Technicznej. Obowiązuje natomiast ogólna zasada indywidualnej oceny zachowań danego obwinionego oraz doboru kary w taki sposób, aby odniosła ona zakładane skutki - w tym nie tylko penalny, ale także prewencyjny. Zatem o ile wraz z powtarzalnością podobnych, karygodnych zachowań także stosowane kary powinny być coraz bardziej dotkliwe (zasada progresji penalnej), o tyle ich wybór rodzajowy pozostaje w dyspozycji Komisji Technicznej. To ona ma ocenić w oparciu o dostępne okoliczności, jaka sankcja powstrzyma obwinionego od ponownego powrotu do naruszania regulaminu wyścigów. Tymczasem przy recydywie (i to wielokrotnej), do tego dotyczącej tak nieskomplikowanej kwestii jak przestrzeganie właściwej liczby uderzeń batem (wszak wystarczy je liczyć) - choć od strony utrzymania dobrostanu zwierząt kwestii fundamentalnej - kara powinna i musi być surowa, aby odzwierciedlić cały ładunek negatywnych ocen podobnych zachowań. Kara pieniężna orzeczona w skarżonym orzeczeniu Komisji Technicznej w wysokości

**KOMISJA ODWOŁAWCZA
PRZY POLSKIM KLUBIE WYŚCIGÓW KONNYCH**

ul. Puławska 266, 02-684 Warszawa

e-mail: pkwk@pkwk.org

3.000 złotych nie jest karą rażąco wysoką, bowiem mogła być zastosowana kara do wysokości sumy nagród w gonitwie, w której nastąpiło przewinienie – czyli w tym konkretnym przypadku do kwoty 11.375 złotych. Istotne zwiększenie kwoty kary uzasadnia także i to, że Sanzhar Abaev dopuścił się ponownego naruszenia tego samego przepisu na przestrzeni 24 godzin, gdzie wcześniej został ukarany karą pieniężną w wysokości 1.500 złotych.

Komisja Odwoławcza zwraca nadto uwagę, że analizując każde orzeczenie dotyczące nadużycia bata ma na uwadze również dobrostan zwierząt - koni (stan ich zdrowia psychicznego i fizycznego), a co za tym idzie ocenia prawidłowe stosowanie pomocy, nie tylko bata oraz dobór techniki jazdy przez jeźdźców, jak i sposób i warunki rozegrania gonitwy.

Mając na uwadze powyższe Komisja orzekła jak w sentencji.

Podstawa prawna: art. 26 ust. 6 Ustawy z dnia 18 stycznia 2001 r. o wyścigach konnych w zw. art. 109 § 2 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz art. 437 § 1 ustawy Kodeks postępowania karnego, a także § 40 ust. 2 i 6 Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 marca 2016 r. w sprawie regulaminu wyścigów konnych.

Pouczenie:

Od niniejszego orzeczenia osobie ukaranej przysługuje odwołanie do sądu rejonowego, właściwego ze względu na miejsce położenia toru wyścigowego. Odwołanie do sądu rejonowego wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia orzeczenia Komisji Odwoławczej wraz z uzasadnieniem. Wniesienie odwołania nie wstrzymuje wykonania orzeczonej kary.

1. Jakub Kasprzak – Przewodniczący

.....
Jakub Kasprzak

2. Konrad A. Politowicz

.....
Konrad A. Politowicz

3. Kamila Maryniak

.....
Kamila Maryniak